

Sygn. akt III AUa 1160/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Czyżak
Sędziowie:	SA Daria Stanek (spr.) SA Alicja Podlewska
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Kowalewska

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2017 r. w Gdańsku

sprawy J. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji J. O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu - IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 kwietnia 2016 r., sygn. akt IV U 61/16

zmienia zaskarżony wyrok i przyznaje J. O. prawo do emerytury od dnia 28 grudnia 2015r., nie stwierdzając odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

SSA Alicja Podlewska SSA Grażyna Czyżak SSA Daria Stanek

Sygn. akt III AUa 1160/16

UZASADNIENIE

Ubezpieczony J. O. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 18 grudnia 2015 r., odmawiającej mu prawa do emerytury. Skarżący twierdził, że pracował w warunkach szkodliwych.

Pozwany w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie, powołując się na art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015r., poz. 748 ze zmianami; dalej: ustawa emerytalna) oraz na rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zmianami; dalej: rozporządzenie RM z

lutego 1983 r.) wskazując, że skarżący nie udowodnił wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Uznano za taką pracę 3 lata, 7 miesięcy i 18 dni z okresu zatrudnienia od dnia 18 kwietnia 1995 r. w Przedsiębiorstwie Budowlano-Usługowym (...) Sp. z o.o. w D., nie uznano natomiast okresu zatrudnienia w Państwowym Ośrodku (...) w D. (dalej: (...)) lub (...)

w D.) od dnia 1 sierpnia 1975 r. do dnia 30 czerwca 1992 r. na stanowisku monter instalacji sanitarnych i ogrzewczych z uwagi na błędy formalne w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2016 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego (sygn. akt IV U 61/16).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Skarżący urodził się w dniu (...), zatem w dniu (...) ukończył 60 lat.

W okresie od dnia 1 września 1972 r. do dnia 30 czerwca 1992 r. ubezpieczony był zatrudniony w (...) w D., początkowo, tj. do dnia 31 lipca 1975 r., jako uczeń praktycznej nauki zawodu i mechanik urządzeń udojowych, a następnie jako monter urządzeń i instalacji wodno-kanalizacyjnych i gazowych. W rzeczywistości na drugim z tych stanowisk skarżący zajmował się przez większość roku pracami przy wykonywaniu magazynów zbożowych. Były to konstrukcje metalowe, prace przy których polegały na spawaniu elektrycznym lub skręceniu (w zależności od etapu), wykonywanym zarówno poniżej poziomu gruntu, jak i na poziomie gruntu oraz na wysokości. Najpierw stawiane były w ten sposób silosy zbożowe – w większości przez skręcanie, które były obudowywane wiatą lub halą, montowaną w większości przez spawanie, oraz wyposażane w podnośniki i taśmociągi, montowane zarówno przez spawanie, jak i przez skręcanie. W zespole monterów nie było specjalizacji, wobec czego do obowiązków skarżącego należały wszystkie rodzaje i etapy montażu, w tym także czynności o charakterze pomocniczym, takie jak wyładunek materiałów czy stawianie rusztowań. Skarżący sam docinał gazowo część elementów niezbędnych przy montażu. Zimą skarżący pracował przy produkcji, tj. spawaniu elektrycznym zbiorników dla gorzelni.

W trakcie tego zatrudnienia ubezpieczony odbył zasadniczą służbę wojskową od dnia 24 października 1975 r. do dnia 17 października 1977 r.

W okresie od dnia 1 lipca 1992 r. do dnia 31 października 1992 r. ubezpieczony prowadził działalność gospodarczą. Następnie od dnia 5 listopada 1992 r. do dnia 31 marca 1993 r. pobierał zasiłek dla bezrobotnych.

W okresie od dnia 1 kwietnia 1993 r. do dnia 31 stycznia 1994 r. ubezpieczony był zatrudniony jako monter instalacji sanitarnej w P. (...)

(...) w D.. W okresie tym docinał gazowo i spawał rury przy stacji uzdatniania wody. W okresie od dnia 22 marca 1994 r. do dnia 21 marca 1995 r. ubezpieczony ponownie pobierał zasiłek dla bezrobotnych.

W okresie od dnia 18 kwietnia 1995 r. do dnia 30 listopada 2001 r. wnioskodawca był zatrudniony jako hydraulik w Przedsiębiorstwie Budowlano-Usługowym (...)

Sp. z o.o. w D.. Praca polegała na spawaniu instalacji c.o. i gazowych wewnątrz budynków oraz wykonywaniu instalacji kanalizacyjnych wewnątrz w mieszkaniach i na zewnątrz budynków w wykopach o głębokości od 1 do 3 metrów.

Wnioskodawca nie miał innych okresów ubezpieczenia przed 1999 r.

Przechodząc do rozważań merytorycznych Sąd Okręgowy stwierdził w pierwszej kolejności, że stan faktyczny sprawy w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia wynikał

z dokumentów (co do okresów zatrudnienia, określenia pracodawców) oraz wyjaśnień skarżącego i spójnych z nimi zeznań świadków.

Odnośnie meritum sprawy Sąd I instancji wniósł, że z art. 184 ustawy emerytalnej wynika, iż ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura

po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli - po pierwsze - okres zatrudnienia w szczególnych warunkach

lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz -

po drugie - okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27, tj. w niniejszej sprawie wynoszący 25 lat. Przy tym emerytura taka przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu. Stosownie do § 4 rozporządzenia RM z lutego 1983 r. pracownik, który wykonywał pracę w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat

dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy

w szczególnych warunkach. Zgodnie z § 2 ust. 1 tego rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku.

Sąd Okręgowy wskazał, że skarżący bezspornie spełnia kryterium wymaganego

na dzień 1 stycznia 1999 r. okresu 25 lat ubezpieczenia, skończył 60 lat i nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

Kwestią sporną w sprawie była natomiast okoliczność wykonywania

przez wnioskodawcę pracy w szczególnych warunkach w okresie zatrudnienia w (...)

w D..

Sąd I instancji zwrócił uwagę, że wprawdzie skarżący przedłożył świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych za uznany i za sporny okres zatrudnienia,

a zgodnie z § 2 ust. 2 powoływanego wcześniej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia

7 lutego 1983 r. okresy pracy m. in. w takich warunkach stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w odpowiednim świadectwie, jednak świadectwo takie bądź jego brak nie jest bezwzględną przesłanką ani do zaliczenia, ani do niezaliczenia danej pracy jako wykonywanej w szczególnych warunkach. Decydujące znaczenie ma zawsze fakt rzeczywistego wykonywania pracy w szczególnych warunkach, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W sądowym postępowaniu odwoławczym możliwe jest ustalenie okresów pracy w warunkach szczególnych także w oparciu o inne dowody niż świadectwo z zakładu pracy, nawet jeśli pracownik go nie posiada, bądź przedkłada świadectwo nieodpowiadające określonej w przepisie formie. Sąd nie jest związany uznaniem przez organ rentowy danego okresu zatrudnienia za okres pracy w szczególnych warunkach i jest uprawniony do dokonania samodzielnej oceny takiego okresu.

Sąd Okręgowy stwierdził, że skoro art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej odwołuje się

do przepisów dotychczasowych, to trzeba też wyjaśnić, że nadal obowiązujące w tym zakresie rozporządzenie RM z lutego 1983 r. wydane zostało w oparciu o delegację z art. 55 ustawy

z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U.

Nr 40, poz. 267 ze zmianami), w którym Radzie Ministrów powierzono w szczególności określenie rodzaju prac lub stanowisk pracy oraz warunków, na podstawie których osobom

m. in. zatrudnionym w szczególnych warunkach przysługuje prawo do emerytury w niższym wieku. Wprawdzie wobec tego za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników stale zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości

dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia (art. 53 ust. 2 tej samej ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. i tożsama regulacja w obecnie obowiązującym art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej), jednak jednocześnie tylko tych pracowników, którzy wykonują rodzaj prac lub zajmują stanowiska pracy określone w przywołanym wyżej rozporządzeniu z dnia

7 lutego 1983 r. W wykazie A, stanowiącym załącznik do tego rozporządzenia, znajdują się odpowiadające obowiązkom skarżącego w (...) działy V - „W budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych” i XIV - „Prace różne”. Jeżeli chodzi o pierwszy z działów,

to w pozycji 5. wymienia się prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości, natomiast w dziale drugim, w pozycji 12. wymienia się prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowowodorym.

Sąd I instancji zwrócił uwagę, że pomocniczo można odwołać się do przepisów resortowych, wydanych w oparciu o § 1 ust. 2 tegoż rozporządzenia, w niniejszej sprawie przede wszystkim do zarządzenia Nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. Urz. Min. Roln.

i Gosp. Żywn. Nr 2 poz. 4). W części B załącznika nr 1 do tego zarządzenia, określającego stanowiska uprawniające do niższego wieku emerytalnego, a występujące w zakładach rolnictwa, jako równoważne pracom wykonywanym w szczególnych warunkach, wymienia się we wskazanych wyżej pozycjach stanowiska monterów (pomocnika) urządzeń i konstrukcji metalowych i spawacza. Sąd Okręgowy uznał zatem, że nie może być wątpliwości, iż pracą w warunkach szczególnych, wykonywaną stale i w pełnym wymiarze, była praca wnioskodawcy jako spawacza przy produkcji zbiorników do gorzelnii w okresach zimowych. Wprawdzie skarżący nie określił ściśle okresu zimowego, jednak zasady logiki

i doświadczenia życiowego wskazują, że należy przez to rozumieć miesiące niesprzyjające pracom budowlano-konstrukcyjnym, tj. okres około 3-4 miesięcy od grudnia do lutego-marca kolejnego roku. Takich okresów zimowych w trakcie zatrudnienia w (...) po ukończeniu nauki było 15 (po odliczeniu okresu zasadniczej służby wojskowej), które łącznie dawały nie więcej niż 5 lat stażu pracy w szczególnych warunkach. Sąd I instancji doszedł

do przekonania, że tej samej cechy pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze

w warunkach szczególnych nie miała jednak praca w (...) w pozostałych porach roku,

tj. przez około 8 miesięcy każdego roku. Do obowiązków skarżącego, poza pracą spawacza

i monterów konstrukcji na wysokości, należały też bowiem - po pierwsze - prace stricte przygotowawcze, o charakterze pomocniczym, takie jak wyładunek elementów

czy postawienie rusztowań i - po drugie - montaż elementów konstrukcji przez skręcanie u jej podstaw, w tym także poniżej poziomu gruntu, a więc wykonywany nie na wysokości.

Jak zeznał świadek L. G. nieraz spawanie odbywało się przez tydzień, a innym razem nie spawania w ogóle, tylko skręcanie.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można też było uznać za okres pracy w warunkach szczególnych pracy w Spółce (...). Wprawdzie wnioskodawca część instalacji wykonywał przez spawanie (c.o. i gazowe), ale wykonywał także instalacje kanalizacyjne, przy których spawania się nie stosuje. O ile w przywołanym wyżej wykazie A wymieniono

w dziale V „W budownictwie” pod poz. 1 roboty wodnokanalizacyjne oraz budowę rurociągów w głębokich wykopach, to jednak praca wnioskodawcy nie spełniała wymogu pracy stałej i w pełnym wymiarze czasu w głębokich wykopach. Po pierwsze, wnioskodawca wykonywał instalacje kanalizacyjne również wewnątrz budynków – w mieszkaniach.

Po drugie, układanie rur wodociągowych w wykopach o głębokości mniejszej niż 3 metry nie daje się zakwalifikować jako prace w głębokich wykopach. Sąd wskazał, że definicja „głębokich wykopów” zawarta została w „Geotechnice” z 1987 r. prof. Z. W. (inżyniera budownictwa lądowego, specjalisty z zakresu geotechniki) czy też w Zeszytach Instytutu (...) /2007: „Warunki techniczne wykonania i odbioru robót budowlanych” część A „Roboty ziemne i budowlane”.

Według tej literatury, wykopy pod względem ich głębokości dzieli się na: 1. wykopy płytkie - o głębokości mniejszej niż 1 metr, 2. wykopy średnie - o głębokości od 1 do 3 metrów oraz 3. wykopy głębokie -

o głębokości przekraczającej 3 metry. W sytuacji, gdy praca świadczona jest w wykopie

o głębokości od 1 – 1,5 metra, tj. o głębokości nieprzekraczającej wzrostu dorosłego człowieka, nie sposób przyjąć, że jest to praca w głębokim wykopie. Taka praca nie jest szczególna wobec braku szczególnych uciążliwości w zakresie ograniczenia wentylacji, ograniczenia przestrzeni i obciążenia psychofizycznego pracownika wobec ryzyka zasypania w momencie układania instalacji na dnie wykopu. Roboty wodnokanalizacyjne uzyskują zatem miano robót wykonywanych w warunkach szczególnych dopiero wówczas,

gdy wykonywane są w "głębokich wykopach", zgodnie z klasyfikacją przedstawioną powyżej. Skoro praca świadczona przez wnioskodawcę w Spółce (...)

przy instalacjach kanalizacyjnych nie była świadczona w głębokich wykopach, to w tej sytuacji nie może być mowy o spełnieniu warunku z § 2 ust. 1 rozporządzenia RM z lutego 1983 r., stosownie do którego uznanie okresu pracy za okres pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, może dotyczyć wyłącznie pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 marca 2015r., sygn. akt III AUa 291/14).

Sąd I instancji uznał zatem, że w opisanej sytuacji nie było podstaw do przyjęcia, iż wnioskodawca legitymuje się przesłanką 15 lat wykonywania pracy w szczególnych warunkach i tym samym prawo do emerytury nie mogło być mu przyznane. Bez znaczenia

dla takiego ustalenia był okres pracy przy spawaniu w (...) w D. na przełomie lat 1993-1994, jako zbyt krótki. Sąd podkreślił, że prawo do obniżenia wieku emerytalnego ma charakter wyjątku, wobec czego jego zakresu nie można rozszerzać w drodze wykładni przepisów prawa, która musi być ścisła, co m. in. nie pozwala na pominięcie stałości wykonywania pracy w warunkach szczególnych i pełnego jej wymiaru jako przesłanki przyznana wnioskowanego prawa

W tym stanie rzeczy, wobec braku podstaw do uwzględnienia odwołania, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. odwołanie oddalił.

Apelację od wyroku wywiódł ubezpieczony, żądając jego zmiany przez uznanie jego pracy w (...) w D. za pracę w warunkach szczególnych oraz przyznanie mu prawa do emerytury. Zaskarżonemu wyrokowi wnioskodawca zarzucił sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, co miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy zasługuje na uwzględnienie w sposób skutkujący zmianą zaskarżonego wyroku i przyznaniem ubezpieczonemu J. O. prawa do emerytury począwszy od dnia (...), przy braku stwierdzenia odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Przedmiotem sporu między stronami było, czy wnioskodawca spełnia kumulatywne przesłanki warunkujące nabycie prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), w szczególności przesłankę 15 – letniego stażu pracy w warunkach szczególnych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego we wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy błędnie ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. W konsekwencji Sąd I instancji poczynił również błędne rozważania prawne, co skutkowało nieuzasadnionym oddaleniem odwołania wnioskodawcy, spełniającego przesłanki ustalenia mu prawa do emerytury w wieku emerytalnym obniżonym z uwagi na wykonywanie pracy w szczególnych warunkach.

W kontekście powyższego należy podkreślić, że prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez Sąd orzekający dwóch naczelných obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami kodeksu postępowania cywilnego oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować oparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia ma natomiast na celu ustalenie, czy w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania Sąd pierwszej instancji sprostał tym wymogom. Istotą postępowania apelacyjnego jest zbadanie zasadności zarzutów

skierowanych przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Sąd odwoławczy orzeka jednak w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych w postępowaniu przed sądami obu instancji dowodów. Jako Sąd merytoryczny, bazując na tym samym materiale dowodowym, co Sąd pierwszej instancji, Sąd odwoławczy może czynić własne, odmienne ustalenia, może również, na podstawie art. 382 in fine k.p.c. przeprowadzić uzupełniające postępowanie dowodowe. Sąd drugiej instancji jako sąd nie tylko odwoławczy, lecz także merytoryczny, nie może poprzestać na zbadaniu zarzutów apelacyjnych. Powinien poczynić własne ustalenia i samodzielnie ocenić je z punktu widzenia prawa materialnego. Sąd Najwyższy wyraźnie też akcentuje, że ustalenia sądu pierwszej instancji nie są dla sądu drugiej instancji wiążące, stąd też obowiązek dokonywania ustaleń istnieje niezależnie od tego, czy wnoszący apelację podniósł zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych lub ich braku (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124).

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że obniżenie wieku emerytalnego niektórym grupom zawodowym uzasadnia się narażeniem tych osób na szybsze niż przeciętne zrealizowanie się emerytalnego ryzyka z powodu wystąpienia w ich zawodach czynników negatywnych (najczęściej szkodliwych dla zdrowia lub obniżających sprawności psychofizyczne), które doprowadzają do wcześniejszej niż powszechnie utraty sił do wykonywania dotychczasowej pracy. Stąd też prawo do emerytury w wieku niższym nie jest tu przywilejem, lecz co do zasady wynika ze szczególnych właściwości wykonywanej pracy. Pamiętać przy tym należy, iż prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym stanowi odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 24 i 27 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i określonego w nim wieku emerytalnego, tak więc przepisy regulujące to prawo należy interpretować w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo.

Rodzaje prac w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze wymienione zostały w wykazie „A” stanowiącym załącznik do cytowanego wyżej rozporządzenia, zaś poszczególne stanowiska pracy w warunkach szczególnych - w zarządzeniach „resortowych” poszczególnych ministrów, wydanych na podstawie delegacji zawartej w przepisie § 1 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Sąd Apelacyjny podkreśla, że za pracę w warunkach szczególnych może zostać uznane wyłącznie zatrudnienie wymienione w ww. przepisach, choćby inny rodzaj zatrudnienia, nie mieszczący się w tym katalogu, wiązał się - zwłaszcza w subiektywnym przekonaniu pracownika - ze szkodliwym oddziaływaniem na jego stan zdrowia. Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wspomnianego załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów. Przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia stanowi zresztą, że akt ten ma zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4 - 15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do niego (analogiczne stanowisko w przedmiotowej kwestii zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 czerwca 2010 r., sygn. akt: II UK 21/10; LEX nr 619638).

Niezbędną cechą pozwalającą na uznanie danego zatrudnienia za wykonywane w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. jest wykonywanie pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Stanowi o tym cytowany przepis § 2 ust. 1 rozporządzenia, wskazując przez to, że intencją ustawodawcy było zawężenie zakresu okresów szczególnych tylko do tych okresów zatrudnienia, w których praca w warunkach szczególnych była faktycznie wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które

nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Stanowisko takie wyraził Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 4 czerwca 2008 r. (II UK 306/07, OSNP 2009/21-22/290) oraz w wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r. (I UK 181/13, LEX nr 1467148).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności zwraca uwagę, że Sąd I instancji nie zaliczył ubezpieczonemu do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia od 18 kwietnia 1995 r. do 30 listopada 2001 r. w Przedsiębiorstwie Budowlano – Usługowym (...)

Sp. z o.o. w D., mimo że przedmiotowy okres zatrudnienia nie był kwestionowany przez pozwanego organ, a ubezpieczony wykonywał wówczas prace przy spawaniu, wymienione pod poz. 12 Działu XIV – Prace różne Wykazu A stanowiącego załącznik

do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz roboty wodnokanalizacyjne i budowę rurociągów w głębokich wykopach, wymienione

pod poz. 1 Działu V – W budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych Wykazu A stanowiącego załącznik do ww. rozporządzenia. Prace te wymienione zostały również

w zarządzeniu nr 55 Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 14 lipca 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach – Dział V – poz. 1, pkt 4 i 5 – Roboty wodno-kanalizacyjne oraz budowa rurociągów w głębokich wykopach: monter instalacji sanitarnych i grzewczych (np. monter urządzeń i instalacji wodociągowych, kanalizacyjnych, gazowych), monter instalacji technologicznych (np. monter wodociągów); Dział XIII – poz. 12, pkt 1 – Prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowodorowym: spawacz.

Przypomnieć należy, że w omawianym okresie zatrudnienia praca wnioskodawcy polegała na spawaniu instalacji c.o. i gazowych wewnątrz budynków oraz wykonywaniu instalacji kanalizacyjnych wewnątrz, jak i na zewnątrz budynków w wykopach o głębokości od 1 do 3 metrów. Sąd Okręgowy zauważył, iż prace przy spawaniu należy uznać za prace w szczególnych warunkach, jednakże zakwestionował wykonywanie przez ubezpieczonego instalacji kanalizacyjnych w głębokich wykopach, stając na stanowisku, że za takowe mogą zostać uznane tylko prace w wykopach głębszych niż 3 m. Sąd odwoławczy nie podziela argumentacji Sądu I instancji w tym zakresie. Podkreślenia wymaga, że przytoczone przez Sąd definicje pojęcia głębokich wykopów nie są definicjami legalnymi, lecz znajdują zastosowanie w budownictwie, nadto rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w żaden sposób się do nich nie odwołuje. Uzasadnione wydaje się przyjęcie, że gdyby intencją ustawodawcy było kwalifikowanie jako prac w szczególnych warunkach robót wodnokanalizacyjnych oraz budowy rurociągów w wykopach głębszych niż 3 m, to dałby temu wyraz w treści tej pozycji Wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia, która do przedmiotowych robót się odnosi. W braku takiego dookreślenia należy uznać, że brak jest podstaw prawnych do stosowania w celu doprecyzowania sformułowania "głębokie wykop" zawartego w rozporządzeniu, wytycznych zawartych w przytoczonych przez Sąd Okręgowy publikacjach z zakresu budownictwa lądowego czy geotechniki,

a w konsekwencji wyłączenia z tych prac tych, które wykonywane były na głębokości mniejszej niż 3 metry. Stanowisko to zgodne jest z poglądem przedstawionym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 czerwca 2012 r. (II UK 277/11, LEX nr 1214997). Sąd Najwyższy podkreślił, że nieuprawnione jest różnicowanie charakteru wykonywanych prac ze względu na głębokość wykopów, na tle przepisów rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Fakt, że prace wykonywane były na różnej głębokości, niekiedy nie sięgającej 3 metrów nie oznacza, że nie były one wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy

w szczególnych warunkach. Tylko rodzaj wykonywanej pracy przez pracownika może decydować o jego prawie do wcześniejszej emerytury. Nie można go różnicować, wprowadzając dodatkowe kryteria.

Wobec powyższego, uznając, że od 18 kwietnia 1995 r. do 30 listopada 2001 r. J. O. w Przedsiębiorstwie Budowlano – Usługowym (...) Sp. z o.o.

w D. pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych

na wskazanych powyżej stanowiskach, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że okres ten należy mu zaliczyć do stażu pracy w warunkach szczególnych.

Przechodząc do zasadniczego spornego między stronami okresu zatrudnienia J. O. od 1 września 1972 r. do 30 czerwca 1992 r. w Państwowym Ośrodku (...) w D. zważyć należy, że Sąd I instancji ocenił go prawidłowo co do początkowego zatrudnienia ubezpieczonego – od 1 września 1972 r. do 31 lipca 1975 r. – jako ucznia praktycznej nauki zawodu i mechanika urządzeń udojowych. Jeśli natomiast chodzi o dalszy okres pracy po dniu 31 lipca 1975 r. aż do końca przedmiotowego zatrudnienia, trafna okazała się jedynie kwalifikacja prac wykonywanych przez ubezpieczonego w okresach zimowych przy spawaniu elektrycznym zbiorników dla gorzelni. Sąd Okręgowy błędnie natomiast nie uznał pracy wnioskodawcy w pozostałym zakresie za pracę w warunkach szczególnych.

Z dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych ubezpieczonego wynika, że zatrudniony był wówczas na stanowisku montera urządzeń i instalacji wodno-kanalizacyjnych, świadectwo pracy z dnia 30 czerwca 1992 r. wskazuje natomiast, że od 1 sierpnia 1975 r. powierzono wnioskodawcy pracę na stanowisku montera urządzeń i instalacji wodno – kanalizacyjnych i gazowych (koperta – k. 18 a. s.).

Niemniej jednak, Sąd Apelacyjny, mając na względzie wiarygodne i spójne zeznania wnioskodawcy oraz przesłuchanych w sprawie świadków, ustalił, że w trakcie spornego zatrudnienia w (...) w D. J. O. wykonywał inne prace niż to zostało wykazane świadectwie pracy, a mianowicie prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości, które również są pracami zaliczonymi do katalogu prac w warunkach szczególnych (poz. 5 Działu V – W budownictwie i przemyśle (...) stanowiącego załącznik do ww. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. oraz pkt 1, poz. 5 Dział V wykazu stanowiącego załącznik do zarządzenia nr 55 Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 14 lipca 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach). Ubezpieczony wykonywał bowiem prace przy stawianiu magazynów zbożowych i hal będących konstrukcjami metalowymi, polegające na spawaniu elektrycznym i skręcaniu – na wysokości. Wykonywał on także prace pomocnicze, takie jak wyładunek materiałów, stawianie rusztowań.

Podkreślić należy, że rozważając konkretny rodzaj zatrudnienia w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, należy dokonać bardzo szerokiej analizy specyfiki danego zatrudnienia. Podstawowym zadaniem montera jest przygotowanie i montaż konstrukcji metalowych z różnego typu elementów lub prefabrykatów, często praca ta obejmuje załadunek i wyładunek prefabrykatów ze środków transportu, także przy użyciu różnego rodzaju podnośników, jak również przygotowanie rusztowań, z których wykonuje się właściwe prace montażowe na wysokości. W końcowej fazie monter wykonuje prace związane z zespawaniem wcześniej przygotowanych elementów w całość, najczęściej poprzez ich zespawanie, skręcanie czy nitowanie. Monterzy konstrukcji metalowych mogą wykonywać swoją pracę wykonując wszystkie powyższe czynności pozostające w ciągu technologicznym prac monterskich. Możliwe jest także, że monterzy biorą udział tylko w poszczególnych fazach.

Można też zwrócić uwagę, że w wykazie prac w warunkach szczególnych stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. ustawodawca posłużył się terminem „prac przy montażu”, co oznacza, że kategorią tą objęto nie tylko czynności polegające stricte na montowaniu, ale również prace wykonywane w przebiegu montażu.

Niemniej jednak, dla uznania pracy montera konstrukcji metalowych za wykonywaną w warunkach szczególnych konieczne jest, aby praca ta wykonywana była na wysokości.

W ocenie Sądu odwoławczego nie przekreśla szczególnego charakteru zatrudnienia fakt, że ubezpieczony wykonywał także prace pomocnicze, jak np. wyładunek materiałów czy stawianie rusztowań. Podkreślić należy, że w orzecznictwie sądowym utrwalil się pogląd, zgodnie z którym wykonywanie innych czynności nie powoduje utraty charakteru pracy

w szczególnych warunkach w dwóch sytuacjach. Po pierwsze, w sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów

z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych

w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX Nr 375653; dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX Nr 509022 oraz z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08 i tam powołane wcześniejsze orzecznictwo). Po drugie, ma to miejsce wówczas, gdy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 oraz z dnia 22 kwietnia 2009 r., II UK 333/08, LEX nr 1001310).

Mając na uwadze fakt, że w pojęciu określającym stanowisko „monter konstrukcji metalowych na wysokości” zawierają się wszystkie prace, stanowiące pewien ciąg technologiczny umożliwiający osiągnięcie efektu finalnego, Sąd Apelacyjny uważa, że nawet, jeśli wnioskodawca wykonywał pewne prace wyładunkowe czy związane ze stawianiem rusztowań, które były niezbędne dla dokonania procesu montażu, nie oznacza to, iż wnioskodawca nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, czynności montera konstrukcji metalowych na wysokości.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania świadków i samego wnioskodawcy są wiarygodne w zakresie, w jakim wynika z nich, że J. O. zajmował się w spornym okresie zatrudnienia przede wszystkim montowaniem elementów silosów i hal na wysokości poprzez ich spawanie i skręcanie. Zarówno wnioskodawca, jak i świadkowie wskazali, jakiego rodzaju czynności wykonywał wówczas wnioskodawca, przy czym z zeznań tych wynika, że wyładunek materiałów czy stawianie rusztowań było immamentną częścią prac monterskich, a nadto prace te, w porównaniu z czynnościami takimi jak spawanie

czy skręcanie, miały charakter krótkotrwały. Obowiązki te nie wchodziły w zakres odrębnie ukonstytuowanych obowiązków pracowniczych ubezpieczonego, wykraczających poza prace związane z montażem konstrukcji metalowych na wysokości. Sąd Apelacyjny, mając zatem na względzie proces technologiczny, jaki wiąże się z pracą montera, uznał, że brak jest podstaw do kwestionowania wykonywania przez ubezpieczonego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy – prac przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości, co z kolei pozwala na zaliczenie całego spornego okresu zatrudnienia od 1 sierpnia 1975 r. do 30 czerwca 1992 r. (wraz z okresem zasadniczej służby wojskowej – 24.10.1975 r. – 17.10.1977 r., którą zarówno poprzedzał, jak i po której następowało zatrudnienie w warunkach szczególnych)

do stażu pracy w warunkach szczególnych.

Powyższe oznacza, że ubezpieczony legitymuje się wszystkim przesłankami umożliwiającymi przyznanie mu prawa do żądanego świadczenia, w szczególności – wykazał on co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny, działając na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i przyznał J. O. prawo do emerytury od dnia (...), jak w sentencji wyroku.

Sąd Apelacyjny nie stwierdził natomiast odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Zgodnie z brzmieniem art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego

za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego. Przez wyjaśnienie „ostatniej niezbędnej okoliczności” trzeba rozumieć wyjaśnienie ostatniej okoliczności koniecznej do ustalenia samego istnienia prawa wnioskodawcy do świadczenia.

Wydanie przez organ rentowy niezgodnej z prawem decyzji odmawiającej wypłaty świadczenia w sytuacji, gdy było możliwe wydanie decyzji zgodnej

z prawem, w szczególności, gdy ubezpieczony wykazał wszystkie przesłanki świadczenia oznacza, że opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność, choćby nie można było mu zarzucić niestaranności w wykładni i zastosowaniu prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2005 r.,

sygn. akt I UK 159/04, OSNP nr 19/2005, poz. 308). Wydanie jednak błędnej decyzji

w sytuacji, gdy organ rentowy nie dysponował wystarczającym materiałem dowodowym pozwalającym na ustalenie prawa wnioskodawcy do żadanego świadczenia, nie skutkuje obciążeniem organu odpowiedzialnością z tego tytułu. Skoro zatem w niniejszej sprawie

do ustalenia prawa wnioskodawcy do emerytury doszło dopiero na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania sądowego, w szczególności na podstawie zeznań świadków, niedopuszczalnych w postępowaniu przed organem rentowym, Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do stwierdzenia odpowiedzialności pozwanego organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, o czym orzekł, jak w sentencji wyroku, na podstawie art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych a contrario.

SSA Alicja Podlewska SSA Grażyna Czyżak SSA Daria Stanek